



ŚLĄSKA

WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

Zrzucić Koronę

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław

SZTAB SZKOLENIOWY:
Tadeusz Pawłowski - trener, Paweł Barylski - drugi trener,
Tomasz Hryńczuk - trener bramkarzy, Łukasz Czajka - asystent,
Łukasz Becella - asystent, Marek Swider - asystent,
Andrzej Traczyk - kierownik, Wojciech Sznajder - lekarz,
Jarosław Szandrocho - fizjoterapeuta, Dawid Gołąbek - fizjoterapeuta.

Bilety na mecz z Koroną

Bilety na mecze Śląska dostać można w dwunastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska. Posiadacze Kart Kibica

bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl.
Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

- 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 3. Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne pon-sob: 9:00-21:00, niedz: 10:00-20:00
- 4. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
- 5. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22
- 6. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
- 7. Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
- 8. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14
- 9. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- 10. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
- 11. Sklep PIWOWAR, Pasaż Milenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18
- 12. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej.
W sklepach Na Solnym, SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, TEAM SPORT, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Rywalizacja Śląsk – Korona Kielce



**ogółem
(16 meczów)**

- zwycięstwa: 5
- remisy: 7
- porażki: 4



**we Wrocławiu
(7 meczów)**

- zwycięstwa: 3
- remisy: 2
- porażki: 2

Statystyki piłkarzy WKS-u

	Rozegrane mecze				
Bramkarze					
1 MATEUSZ ABRAMOWICZ	0				
22 JAKUB WRĄBEL	2				
33 MARIUSZ PAWEŁEK	15			2	
Obrońcy					
2 KRZYSZTOF OSTROWSKI	8	1		2	
3 PIOTR CELEBAN	17	2		3	
12 DUDU PARAIBA	11			1	
17 MARIUSZ PAWELEC	15		1	4	
20 ADAM KOKOSZKA	14			6	
23 PAWEŁ ZIELIŃSKI	13		1	4	
32 SZYMON PRZYSTALSKI	0				
Pomocnicy					
4 TOM HATELEY	14	1		2	
5 KRZYSZTOF DANIELEWICZ	9		1	1	
6 TOMASZ HOŁOTA	16		1	2	
8 MATEUSZ MACHAJ	5	1		1	
9 JACEK KIEŁB	16	3	1	2	
15 MARCEL GECOV	11	1		3	
25 MICHAŁ BARTKOWIAK	7				
28 FLAVIO PAIXAO	17	5	5	3	
29 PETER GRAJCIAR	14	1	2	2	
30 KAMIL DANKOWSKI	5			1	
31 MACIEJ PAŁASZEWSKI	0				
Napastnicy					
18 KONRAD KACZMAREK	0				
19 KAMIL BILIŃSKI	15	4			
27 MARIUSZ IDZIK	1				

Ostatni mecz Śląska



1:1



Wyniki i terminarz T-Mobile Ekstraklasy

W kolumnie pionowej gospodarz meczu, w poziomej – zespół grający na wyjeździe.	Śląsk Wrocław	Cracovia	Górnik Łęczna	Górnik Zabrze	Jagiellonia Białystok	Korona Kielce	Lech Poznań	Lechia Gdańsk	Legia Warszawa	Piast Gliwice	Podbeskidzie	Pogoń Szczecin	Ruch Chorzów	Termalica	Wisła Kraków	Zagłębie Lubin
Śląsk Wrocław					3:1	16 października, 20:30	30 października, 20:30	0:0	1:4	1:2	1:1			2:0		
Cracovia	6 listopada, 20:30				1:1		5:2			1:2		24 października, 15:30	2:1	2:3	1:1	
Górnik Łęczna	2:3	30 października, 20:30		2:1	17 października, 18:00				0:2		1:2				1:0	
Górnik Zabrze	2:0	1:1			1:3	8 listopada, 15:30			2:2		26 października, 18:00					2:2
Jagiellonia Białystok							1:0	0:3	1:1	7 listopada, 20:30			2:1	2:0	23 października, 20:30	1:2
Korona Kielce		0:3	0:2		3:2						0:0	1:1	1:2	2 listopada, 18:00		
Lech Poznań		8 listopada, 15:30	1:1		0:0			25 lipca, 20:30		0:1	0:1	1:2	17 października, 18:00			
Lechia Gdańsk		0:1	3:1	16 października, 18:00	0:0				31 października, 18:00			1:1				3:1
Legia Warszawa		18 października, 18:00			1:2	25 października, 18:00					5:0	8 listopada, 18:00		1:1	1:1	2:2
Piast Gliwice			3:0	3:2		24 października, 18:00		2:1	2:1					1:0	1:0	31 października, 15:30
Podbeskidzie		0:1			2 listopada, 20:30			1:1		17 października, 15:30		2:3			0:6	
Pogoń Szczecin	1:1		0:0	30 października, 18:00	2:1					3:1					1:1	19 października, 18:00
Ruch Chorzów	23 października, 18:00		0:2	13 września, 18:00				7 listopada, 18:00	1:4	2:0	1:1	0:2		4:1		
Termalica			3 października, 15:30	3:0		3:1	25 października, 15:30				7 listopada, 15:30	1:1				1:0
Wisła Kraków	4:2			1:1	0:0	2:0	3:3						31 października, 20:30	18 października, 15:30		
Zagłębie Lubin	1:1	4:2	24 października, 18:00		0:2	2:1					1:1		3:1		6 listopada, 18:00	

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
1 PIAST GLIWICE	11	27	18:11
2 POGOŃ SZCZECIN	11	21	17:10
3 CRACOVIA	11	18	20:15
4 LEGIA WARSZAWA	11	17	24:13
5 ZAGŁĘBIE LUBIN	11	16	18:17
6 TERMALICA	11	15	14:15
7 WISŁA KRAKÓW	11	14	19:11
8 LECHIA GDAŃSK	11	14	16:12
9 JAGIELLONIA	11	14	15:17
10 KORONA KIELCE	11	14	9:11
11 GÓRNIK ŁĘCZNA	11	14	12:15
12 ŚLĄSK WROCŁAW	11	13	15:18
13 RUCH CHORZÓW	11	13	14:18
14 PODBESKIDZIE	11	11	9:20
15 GÓRNIK ZABRZE	11	7	13:19
16 LECH POZNAŃ	11	5	8:19

**ŚLĄSKA**

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62,tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



WYBIERZ ŚLĄSK

KANDYDAT WROCŁAWIA NA MISTRZA POLSKI

EKSTRAKLASA
XII KOLEJKA

ŚLĄSK vs KORONA

PIĄTEK, 16 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 20:30



EKSTRAKLASA
XIV KOLEJKA

ŚLĄSK vs LECH

SOBOTA, 31 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 20:30

Sprawdź szczegóły: slaskwroclaw.pl



EKSTRAKLASA



CENNIK BILETÓW

	RODZAJ BILETU	CENNIK BILETÓW NA MECZE II KATEGORII							
		PRZEDSPRZEDAŻ*				DZIEŃ MECZU			
		TRYBUNA				TRYBUNA			
		A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny
MECZ II KATEGORII	NORMALNY	37	21	42	21	W DNIU MECZU: KAŻDY BILET NORMALNY, ULGOWY I UCZNIOWSKI 5 ZŁ DROŻEJ			
	ULGOWY	30	17	34	17				
	UCZNIOWSKI (13-18 lat)	26	15	30	15				
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	BILETY DZIECIĘCE W CENIE Z PRZEDSPRZEDAŻY			
* CENY PRZEDSPRZEDAŻOWE DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH KIBICÓW, TAKŻE BEZ KARTY KIBICA									

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



NOWA JAKOŚĆ

OFICJALNYCH PAMIĄTEK

KOSZULKA POLO **70 PLN**



Więcej na:
sklep.slaskwroclaw.pl

Zrzucić Koronę

Po wielkich emocjach i wielkiej radości związanej z meczami reprezentacji Polski, wracamy na ligowe boiska. Śląsk Wrocław podejmie kielecką Koronę, chcąc wygrać i zrzucić ją z lepszego miejsca w tabeli. Początek spotkania w piątek o godz. 20:30 na Stadionie Wrocław.

 Jedziemy do Francji! Euro jest nasze! Lewy dał nam awans! - przez ostatnie dni piłka nożna w reprezentacyjnym wydaniu znów opowiadała krajowe media oraz kibicowskie serca i umysły. Sukces kadry Adama Nawalki sprawił, że znów mogliśmy się przekonać o wielkiej sile piłki nożnej, czyli „najważniejszej ze spraw nieważnych”. Na razie czeka nas przerwa od ważnych spotkań reprezentacji, ale dla prawdziwych fanów piłki meczów nigdy nie zabraknie. Po kadrze czas na ligę, a w niej...

Zawodników Tadeusza Pawłowskiego czeka kolejne starcie na własnym boisku. We wrocławskiej twierdzy Trójkolorowi wciąż zdobywają większość punktów - do tej pory osiem z trzynastu oczek podnieśli z murawy własnego stadionu. Ostatnie spotkanie u siebie to jednak bolesna porażka z Piastem Gliwice. Lider po wyrównanym meczu zwyciężył 2:1 i WKS musiał poszukać punktów na wyjeździe. Znalazł jeden.

Mowa o remisie w Lubinie podczas piłkarskich derbów Dolnego Śląska. Derbów, za którymi kibice w naszym województwie zdążyli już zatęsknić, ponieważ ubiegły sezon upłynął bez nich. Zagłębie Lubin występowało bowiem w I lidze, gdzie przebiło się z powrotem na boiska ekstraklasy. Przebiło się. W pierwszych po przerwie derbach padł remis 1:1. - Jak w każdych tego typu pojedynkach było dużo walki. Obie drużyny miały swoje sytuacje bramkowe. - Dobrze, że odwróciliśmy wynik, a myślę, że gdyby Flavio miał więcej szczęścia lub umiejętności, to mógł strzelić nawet trzy bramki, co dałoby nam wygraną - mówił po spotkaniu w Lubinie Tadeusz Pawłowski, trener WKS-u.

Punkt w ostatniej ligowej kolejce wywalczyła również



FOT. KRYSZYNA PAĆKOWSKA

**Początek meczu
Śląsk Wrocław
- Korona Kielce
w piątek, 16 października,
o godzinie 20:30
na Stadionie Wrocław.**

Korona Kielce, remisując 0:0 z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Taki wynik na Arenie Kielc nie był zresztą żadnym zaskoczeniem. Mierzyły się ze sobą bowiem dwie z trzech

najbardziej strzelających ekip ekstraklasy. Górale i złocisto-krwiści mają na swoim koncie ledwie dziewięć bramek. Mniej zdobył tylko... mistrz Polski,

Lech Poznań. Ofensywa jest największym problemem zespołu Marcina Brosza. Bo w obronie kielczanie prezentują się naprawdę dobrze, o czym najlepiej świadczy fakt, że stracili do tej pory tylko 11 goli. Lepszym wynikiem może pochwalić się jedynie szczecińska Pogoń, której bram-

karze przepuścili do siatki jeden strzał mniej.

Jeśli już któryś piłkarz Korony znajdzie drogę do bramki rywala, jest to zazwyczaj Michał Przybyła, zdobywca czterech goli. Trzy z nich strzelił na początku sezonu, który był dla kielczan niezwykle udany. Po zwycięstwach z Jagiellonią i Zagłębiem, Korona była wiceliderem ekstraklasy. Teraz jest już słabiej, z 14 oczkami na koncie złocisto-krwiści zajmują 10. miejsce w tabeli, dwie pozycje nad Śląskiem. Wśród graczy WKS-u najczęściej z goli cieszą się Flavio Paixao i Kamil Biliński - odpowiednio cztery i trzy bramki. Wrocławianie cały czas dobre mecze przeplatają jednak słabszymi, dlatego też obecnie są w drugiej połowie tabeli. To może się zmienić już po meczu z Koroną...

Ważnym punktem przygotowań do najbliższego ligowego pojedynku był dla graczy Tadeusza Pawłowskiego sparing z Motorem Lublin. Śląsk pokonał zaprzyjaźniony klub 2:0. Nie mielibyśmy nic przeciwko, by taki wynik padł również w sobotę. W poprzednim sezonie pojedynki z kielczanami zasyliły konto WKS-u czterema punktami. We Wrocławiu gospodarze zwyciężyli 1:0, na wyjeździe padł remis 2:2. Jeśli Śląsk odnajdzie zagubioną ostatnio skuteczność, znów może odprawić kielczan z kwitkiem.

Po reprezentacyjnym szaleństwie wracamy do ligowej rzeczywistości. Wierzymy jednak, że wcale nie będzie to „szara, ligowa rzeczywistość”. Jeśli grają ze sobą zielono-biało-czerwoni i złocisto-krwiści, o szarości przecież nie może być mowy. Początek spotkania już w piątek o godz. 20:30 na Stadionie Wrocław. Zapraszamy!

Jędrzej Rybak

SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



**TYLKO TERAZ
MONTAŻ
GRATIS**

www.indecosystem.pl



meble na wymiar • szafy • zabudowy poddaszy
kuchnie • meble dla dzieci • meble łazienkowe

Galeria Wnętrz Domar
ul. Braniborska 14 Wrocław
tel. 795 429 803

Giant Meble Wrocław
ul. Brucknera 32-34
tel. 795 429 816

DH Astra Wrocław
ul. Horbaczewskiego 4-6
tel. 795 429 804

Family Point Wrocław
ul. Krakowska 56-64
tel. 795 429 788



Jeśli trzeba będzie, to skrobnę „Rybę”

Rozmowa z Kamilem Sylwestrzakiem, kapitanem piątkowego rywala Śląska

Jak Korona spędziła przerwę na mecze reprezentacyjne?

Mieliśmy trochę więcej wolnego czasu, więc poświęciliśmy go na ciężkie treningi. Skupialiśmy się na najbliższym meczu i chcemy do niego podejść w pełni koncentracji. Część zawodników braki nadrabiała też w weekendowym meczu rezerw, bo chcemy, żeby wszyscy byli gotowi na piątek.

Taka przerwa wybija z ligowego rytmu, czy odpoczynek był potrzebny?

Nie mogę mówić tu za całą drużynę, ale przyznam się, że nie lubię tych przerw. Świetnie jest wpaść w rytm i utrzymywać go przez dłuższy czas, a taka przerwa na mecze reprezentacji jest bardziej potrzebna drużynom, które zmieniły na przykład trenera i potrzebują czasu na wprowadzenie zmian. Te dwa tygodnie były więc bardziej potrzebne Lechowi Poznań czy Legii Warszawa, a nie nam.

Jak ocenia Pan aktualną pozycję Korony w tabeli Ekstraklasy? Zaczęliście sezon bardzo dobrze i długo utrzymywaliście się w czołówce.



FOT: KORONA KIELCE

Pamiętam spotkanie we Wrocławiu, w którym strzeliłem bramkę. Trafiłem w 90. minucie na 1:1 i właśnie podzieliłem punktów zakończył się ten mecz.

Początek rzeczywiście mieliśmy imponujący, ale niestety - nie ma co ukrywać - zdarzają się nam błędy. Zarówno indywidualne, jak i całej drużyny, a za to płaci się punktami. Pracujemy nad tym, żeby ustrzec się w przyszłości tych samych błędów i strzelać jak najczęściej bramek. Wierzę, że z biegiem sezonu nasza gra będzie wyglądała coraz lepiej i będzie skuteczniejsza, dzięki

czemu znowu wrócimy na górne pozycje w tabeli.

Pana zespół ma według statystyk drugą najlepszą obronę w lidze - co przełożyło się na ten wynik i fakt, że Korona traci niewiele bramek?

To wypadkowa naszej ciężkiej pracy. Nasz wynik w defensywie jest niezły, ale żałujemy, że aż tyle goli straciliśmy na własnym boisku. Gdyby ten bilans był lepszy, to mielibyśmy więcej punktów i zdecydowanie lepsze humory. Na wyjeździe jak na razie straciliśmy tylko jednego gola i to dopiero z rzutu karnego - to cieszy, lecz tak jak wspominałem - poprawić trzeba nasz bilans w meczach w Kielcach.

Z drugiej strony jednak ostatnie cztery mecze to nie najlepszy czas dla ofensywy Korony, bo nie zdobyliście w nich ani jednego gola. Pracowaliście nad tym aspektem gry w ostatnim czasie?

Tak się układały te spotkania, że nie trafialiśmy ostatecznie do siatki. Nasi napastnicy potrafią strzelać bramki, ale coś ich obecnie blokuje. Nie mamy nic innego do zrobienia, jak pomóc

im w odblokowaniu. Ciężko pracujemy nad strzelaniem bramek i to jest tylko kwestia przełamania, bo gdy to zrobimy, to wszystko będzie już łatwiejsze.

W piątek przyjeżdżacie do Wrocławia na mecz ze Śląskiem. Jak może Pan ocenić naszą drużynę?

To z pewnością dobry zespół, który dysponuje zarówno graczami wysokiej jakości w podstawowym składzie, jak i w szerszej kadrze. Z pewnością nie czeka nas łatwy mecz, ale nastawiamy się na zwycięstwo i punkty w tym meczu. Po to się gra w piłkę, żeby zwyciężać i po to my przyjeżdżamy w piątek do Wrocławia.

Pamięta Pan szczególnie jakiś mecz Korony ze Śląskiem?

Pamiętam spotkanie we Wrocławiu, w którym strzeliłem bramkę. Trafiłem w 90. minucie na 1:1 i właśnie podzieliłem punktów zakończył się ten mecz. Najpierw przeze mnie Śląsk wyszedł na prowadzenie, bo popełniłem przewinienie w polu karnym, a w doliczonym czasie gry udało mi się zrehabilitować za ten błąd. Z pewnością jeśli miałbym wyróżnić jakiś

wcześniejszy pojedynek ze Śląskiem, to właśnie ten zapadł mi w pamięci.

Spotkanie we Wrocławiu to dla Pana i całej drużyny okazja do spotkania z Jackiem Kielbem, który do niedawna występował w Koronie. To będzie miłe przywitanie przed rozpoczęciem meczu?

W żadnym wypadku nie mogę powiedzieć złego słowa na „Rybę”. Jacek zawsze będzie dobrze widziany w Kielcach, zarówno w klubie, jak i w moim domu. Mamy nadal świetny kontakt, dzwonimy do siebie, rozmawiamy. Z pewnością miło przywitamy się przed wyjściem na murawę i wierzę, że nie ma żadnej osoby w drużynie, która mogłaby mieć jakieś ukryte problemy z Jackiem. Na murawie jednak na pewno mu nie odpuszczę i jeśli będzie trzeba, to go skrobnę po piętach (śmiech).

Jaki mecz możemy obejrzeć w piątek?

Wydaje mi się, że dobry. Z pewnością z naszej strony nie będzie to spotkanie z bardzo ofensywnym nastawieniem w wymianę ciosów. Nie ma co się oszukiwać, nie będziemy porywać się z motyką na

KORONA KIELCE



Trener: Marcin Brosz
II trener: Tomasz Wilman
Kierownik: Łukasz Tomczyk

Bramkarze

1. Zbigniew Małowski 37 188/82
12. Dariusz Treła 25 189/80

Obroncy

2. Kamil Sylwestrzak 27 188/76
13. Krzysztof Kiercz 26 189/81
14. Piotr Rogala 20 189/75
22. Kamil Kobryń 20 187/83
23. Maciej Wilusz 27 188/85
27. Rafał Grzelak 27 187/83
28. Vladislav Gabovs 28 176/73
30. Michał Wrześniewski 21 183/75
32. Radek Dejmek 27 188/85

Pomocnicy

5. Serhii Pylypchuk 30 186/85
6. Vanja Marković 21 185/80
7. Marcin Cebula 19 177/65
8. Vlastimir Jovanović 30 182/77
10. Bartłomiej Pawłowski 22 178/70
11. Tomasz Zajac 20 170/60
15. Łukasz Sierpina 27 174/68
17. Maciej Załęcki 19 185/77
19. Nabil Aankour 22 172/70
21. Jakub Kotarzewski 21 179/69
29. Paweł Sobolewski 36 175/65
39. Bartosz Kwiecień 21 186/80
87. Aleksander Fertovs 28 179/78

Napastnicy

9. Przemysław Trytko 28 189/83
18. Aíram López Cabrera 27 180/78
56. Hubert Laskowski 20 184/80
77. Michał Przybyła 21 177/67

słońce. Musimy grać mądrze i skutecznie w tym meczu.

Pokusi się Pan o obstawienie wyniku najbliższego spotkania?

Nie lubię obstawiać wyników meczów, ale wierzę, że to będzie korzystny dla nas rezultat. Z takim nastawieniem przyjeżdżamy do Wrocławia i w dobrych humorach chcemy go opuścić.

Rozmawiał Mateusz Kondrat

Wrocławianie ruszali się ze Śląskiem!

Piłkarze Śląska Wrocław przyłączyli się do obchodów ogólnoeuropejskiego Tygodnia Ruchu. Zawodnicy WKS-u poruszyli wrocławian w centrum miasta!

Pod koniec września już po raz siódmy Wrocław brał udział w europejskiej kampanii nazwanej Tygodniem Ruchu. Jej celem jest zachęcenie do aktywności fizycznej jak największej liczby Europejczyków, w tym również mieszkańców stolicy Dolnego Śląska, o których aktywność fizyczną zadbał piłkarze ekstraklasowego WKS-u.

- Razem z Kamilem Biłińskim chcieliśmy pokazać wrocławianom, że można się ruszać i dbać w ten sposób o zdrowie. Demonstraliśmy m.in. drobne slalomy, które są łatwe do wykonania i stanowią dowód na to, że niewiele potrzeba, aby poczuć się lepiej. Chcieliśmy również

uzmysłować, że warto się ruszać bez względu na wiek. Na aktywność powinni mieć czas i starsi i młodszy - mówił bramkarz Mateusz Abramowicz, który ze wspomnianym „Bilą” animował mieszkańców Wrocławia przy ul. Oławskiej.

Zawodnicy w jednym z najbardziej ruchliwych miejsc w centrum miasta ustawili tory przeszkód, które znają z treningów prowadzonych przez Tadeusza Pawłowskiego. - Sport powinien być bardzo ważną rzeczą w naszym życiu. Dołączyliśmy więc do tej akcji, żeby pokazać, że nawet na ulicach Wrocławia można uprawiać sport, a co a tym idzie poprawić swoje samopoczucie - dodawał napastnik zielono-biało-czerwonych.



Tydzień Ruchu jest także odpowiedzią na rosnący problem niedostatecznej aktywności fizycznej w Europie. Jak pokazują badania przeprowadzone na zlecenie organizacji ISCA - inicjato-

ra projektu w całej Europie - brak ćwiczeń powoduje choroby, które każdego roku kosztują Europę ponad 80 miliardów euro (w tym Polskę - 2,2 miliarda euro).

- Chcemy pokazać, że

aktywnym można być nie tylko przez siedem dni, ale i przez cały rok. Chcemy pokazać, że na sport jest miejsce zawsze, nawet wracając ze szkoły czy z pracy. Zachęcamy do tego wszystkich

- podkreślał Maciej Kuczyński z Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, które było jednym z organizatorów Wrocławskiego Tygodnia Ruchu.

Mateusz Kondrat

Odwiedziliśmy TURGOL 2015

W e wrześniu we Wrocławiu odbył się dziewiąty Turniej Piłki Nożnej TURGOL, który jest największą regionalną imprezą piłkarską dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Gościem specjalnym turnieju był Tadeusz Pawłowski i jego piłkarze.

Dwie grupy ligowe, zacięta piłkarska rywalizacja, a także dodatkowe atrakcje:

konkurs na najlepszych kibiców, konkurs plastyczny z wystawą przywiezionych prac, malowanie twarzy, pokaz baniek mydlanych, konkurencje sportowe dla kibiców z nagrodami oraz wizyta wyjątkowych gości. Tak w ostatnich dniach września na Polach Marsowych Stadionu Olimpijskiego został zorganizowany TURGOL 2015 - największa

piłkarska impreza dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.

- To już dziewiąty turniej piłki nożnej organizowany przez nas. W tym roku gościliśmy aż 16 drużyn z całego Dolnego Śląska. Świetnie, że do akcji przyłączyli się piłkarze Śląska Wrocław - podkreślał Krzysztof Kozioł z Centrum Terapii Zajęciowej Ostoja. - Ich przybycie było jedną z głównych

atrakcji naszej inicjatywy. Dzieci nie mogły się doczekać spotkania z nimi, wspólnych zdjęć, autografów czy chociażby tego, żeby dotknąć kawałka ich koszulki - dodawał organizator turnieju.

Tadeusz Pawłowski pojawił się na Polach Marsowych w towarzystwie młodych piłkarzy WKS-u: Mariusza Idzika, Michała Bartkowiaka i Macieja Pałaszewskiego. Delegacja

Śląska z dużym zaangażowaniem rozdawała autografy i stawała do pamiątkowych zdjęć z uczestnikami turnieju. Zielono-biało-czerwoni wzięli też udział w dekoracji zwycięzców, którymi okazała się być ekipa stworzona przez organizatora TURGOL-a 2015, a więc zespół CTR Ostoja.

- Bardzo się cieszę, że tak gorąco nas przywitano. W prywatnych rozmowach przy

podpisywaniu autografów dużo chłopców i dziewczynek zapewniało mnie, że będą pojawiać się regularnie na naszych meczach i dopingować nasz wrocławski klub. To piękna inicjatywa, jestem na niej pierwszy raz, ale jej organizacja sprawia, że jestem pod ogromnym wrażeniem - podkreślał szkoleniowiec Śląska Wrocław Tadeusz Pawłowski.

Mateusz Kondrat

REKLAMA

Multikino

Arkady Wrocławskie

31 PAŹDZIERNIKA
START 19:00

bilety na www.multikino.pl

SSE ARENA WEMBLEY, LONDON

32

ROAD TO WEMBLEY

NA ŻYWO

PUDZIANOWSKI VS GRAHAM

Wierzę w swój zespół

Rozmowa z Tadeuszem Pawłowskim, trenerem Śląska Wrocław i śródownym jubilatem

W środę obchodził Pan 62. urodziny. Czego trener Śląska Wrocław życzy sobie z okazji tego święta?

Moje życzenia są wszechstronne, podzielona na osobiste i sportowe. Na pewno życzyłbym sobie dużo zdrowia całej mojej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem mojego syna. Ze strony sportowej z kolei chciałbym, żebyśmy ze Śląskiem mogli odnosić jak najwięcej sukcesów, abyśmy w każdym meczu mogli spełniać chęci naszych fanów - nie tylko zdobywać punkty, ale i grać jak najpiękniejszą piłkę.

Sportowo może Pan życzyć sobie jak najdłuższej pracy w klubie. Ostatnio stał się Pan w końcu rekordzistą Ekstraklasy i najdłużej urzędującym szkoleniowcem ligi.

Oczywiście, że chciałbym zostać tu w roli trenera jak najdłużej. Nie chciałbym jednak, żeby coś takiego jak staż na ławce był powodem do radości, bo wierzę, że polscy szkoleniowcy powinni otrzymywać większe kredyty zaufania i ich praca mogłaby być kontynuowana. Liczę jednak, że przede mną jeszcze wiele pięknych dni z WKS-em, bo zawsze marzyłem o tym, by zasiąść na tej konkretnej ławce trenerskiej.

Liga wraca do gry po przerwie na mecze międzynarodowe. Przeżywał Pan sukces polskiej kadry?

Bardzo uważnie oglądałem dwa mecze i uważam, że były trochę inne. Podobało mi się zwłaszcza spotkanie z Irlandią, bo nasza reprezentacja nie tylko go wygrała, ale także zademonstrowała widowiskową grę. Dla polskiej piłki, dla młodzieży chcącej uprawiać ten sport, sukces jest świetną motywacją. Wierzę też, że wzrastające zainteresowanie kadrą przełoży się na naszą ligę, na spopularyzowanie dyscypliny i większą frekwencję na trybunach. To również możemy dopisać do mojej listy życzeń urodzinowych.

Bezpośredni awans kadry oznacza, że Polacy zagrają spotkanie towarzyskie



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

skie we Wrocławiu i zmierzą się z Czechami. Wybiera się Pan na ten mecz?

Bardzo bym chciał, ale trzeba pamiętać, że dzień po tym spotkaniu gramy w Pucharze Polski z Zawiszą Bydgoszcz. Na pewno trzeba jednak przyznać, że zapowiada się interesujące starcie międzynarodowe w naszym mieście. Bez względu na to, czy będzie to spotkanie dublerów, czy tych podstawowych reprezentantów - to będzie pojedynek, który zainteresuje mnie ze szkoleniowego punktu widzenia. Muszę jednak myśleć przede wszystkim o moim klubie i jak najlepszym wyniku w starciu pucharowym. Możliwe więc, że obejrzę występ reprezentacji tylko w telewizji, bo dobro klubu jest zawsze najważniejsze.

Przerwa reprezentacyjna była potrzebnym odpoczynkiem, czy wybiciem z rytmu naszej drużyny?

Na pewno bardzo potrzebowałem chwili wytchnienia, bo w tym sezonie mieliśmy krótki okres przy-

gotowawczy, po którym rozegraliśmy aż 16 meczów. To bardzo dużo. Po tak krótkich przygotowaniach nasza forma nie była równa i potrzebowaliśmy teraz oddechu, żeby zregenerować się psychicznie i fizycznie oraz aby rozegrać mecz przyjaźni z Motorem Lublin, który był ważny dla naszych kibiców, a jego termin ciągle się przeciągał. W tej chwili możemy spokojnie przygotowywać się do bardzo ważnego dla nas spotkania ligowego z Koroną Kielce.

Jakie wnioski możemy wyciągnąć z wspomnianego sparingu z Motorem?

Mogliśmy przede wszystkim dać szansę zagrania całej

kadrze, nie tylko zawodnikom, którzy stanowią trzon drużyny na co dzień. 45 minut dostał m.in. Mariusz Idzik, przez całe spotkanie mogliśmy zobaczyć w końcu Mateusza Abramowicza. Ten sprawdzian okazał się więc być dla nas bardzo korzystny, w dodatku rozegraliśmy go na ładnym stadionie, przy dużej liczbie widzów. Nie straciłmy też żadnego gola, co jest dużym plusem, bo pokazuje, że organizacja naszej gry w defensywie ulega poprawie. Liczę, że tak będzie w następnych meczach ligowych.

Wspomina Pan o Mariuszu Idziku - młody piłkarz zadebiutował

// *Potrzebowaliśmy chwili wytchnienia, bo w tym sezonie mieliśmy krótki okres przygotowawczy, po którym rozegraliśmy aż 16 meczów. To bardzo dużo.*

tydzień wcześniej w meczu w Lubinie, teraz dostał szansę w omawianym sparingu. Cieszy Pana jego rozwój?

Zdecydowanie! Jestem zadowolony z wszystkich naszych młodych graczy, bo widać, że robią systematyczne postępy, a ich droga do debiutu w Ekstraklasie albo już się skończyła, albo znacząco się skraca. Mariusz w drużynach juniorskich oraz w rezerwach wpisywał się ciągle na listę strzelców i wierzę, że to dla niego nie koniec dobrych chwil. Michał Bartkowiak świetnie zaprezentował się w lubelskim sparingu. Zdobył gola i wprowadził wiele ożywienia w naszą grę. Postęp notuje też Maciek Pałaszewski, który daje z siebie sto procent na treningach, a ostatnio zagrał też bardzo dobre spotkanie w meczu reprezentacji U-18 z Włochami. Oby młodzież się nam dalej tak samo rozwijała i już niedługo stanowiła o sile naszego zespołu.

Na koniec musimy poruszyć temat najbliższego meczu ligowego. Jaką

drużyną jest obecnie Korona Kielce?

Uważam, że to na pewno trudny przeciwnik, który w ostatnich meczach z dobrymi ekstraklasowymi zespołami zanotował zdobycze punktowe. Korona zagrała dobrze zarówno z Legią, jak i z Lechem (kolejno wygrana 2:1 i remis 0:0; obydwa mecze kielczanie rozegrali na wyjeździe - przyp. red.). W tym klubie na przestrzeni ostatnich miesięcy wiele się zmieniło, ale trener Brosz pokazał, że nawet mimo przeciwności potrafi świetnie zorganizować grę defensywną. Korona nie traci bramek, średnio zaledwie jedną na mecz. Będziemy więc musieli rozegrać bardzo mądre spotkanie - ciągle analizujemy naszego przeciwnika. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to dla nas ważny i niełatwy mecz. Wierzę jednak w swój zespół, wierzę, że wygramy i zmniejszymy dystans do czołówki, znacząco poprawiając swoje miejsce w tabeli. To byłby dobry prezent na śródowne urodziny.

Rozmawiał
Mateusz Kondrat

ŚLĄSK WROCŁAW PRO

TWÓJ ŚLĄSK, TWOJA LIGA!

Ósmy tydzień ligi Śląsk Wrocław PRO obrodził w niespodzianki. Największą sensacją z pewnością było zwycięstwo Nankatsu z Car-Zonem. Z pewnością też niewielu spodziewało się, że Modeco pokona Alpine Stars. Natomiast w Pierwszej Lidze swoje pierwsze punkty stracił Śląsk Wrocław, który przegrał z Team Maślice. Jediną drużyną z kompletem punktów pozostają więc Kanonierzy, którzy już w nadchodzącym tygodniu mogą zapewnić sobie awans i medale!

Wyniki

Ekstraklasa

Car-Zone Wrocław – Nankatsu FC 5:6,
The Celestes – Szajka 7:2, Alpine Stars – Modeco FT 4:7, OKS Sokół Wrocław – Meblbud.pl WTF 10:1.

1. Alpine Stars	7	18	51-27
2. Modeco FT	7	17	35-21
3. Car-Zone Wrocław	7	11	42-30
4. The Celestes	7	10	33-29
5. OKS Sokół Wrocław	7	9	27-27
6. Szajka	7	8	25-34
7. Nankatsu FC	7	3	22-37
8. Meblbud.pl WTF	7	2	21-51

Pierwsza Liga

Mands Klub Kokosa – Credit Suisse 12:4, Alstom Wrocław – NOKIA 5:7, INSS-POL – Vitasport.pl 5:0, Team Maślice – Śląsk Wrocław 3:2, Lions Team – The Hornets 6:1, NDB – Fukushima Boys 2:8, Santander – EPI Park Domaszczyn 7:3.

1. Śląsk Wrocław	7	18	30-21
2. Mands Klub Kokosa	7	18	50-16
3. INSS-POL	7	15	40-21
4. Lions Team	7	13	26-24
5. NDB	7	12	26-26
6. Team Maślice	7	12	29-27
7. The Hornets	7	12	17-23
8. Santander	7	12	31-28
9. EPI Park Domaszczyn	7	9	26-29
10. NOKIA	7	9	25-31
11. Vitasport.pl	7	4	20-29
12. Alstom Wrocław	7	3	24-39
13. Fukushima Boys	7	3	32-42
14. Credit Suisse	7	3	23-43

Druga Liga

Europejski Fundusz Leasingowy – Sharks Wrocław 0:4, Hemmersbach – Elektronika Zielonynurt.pl 4:2, Gromowladni – Bosch 2:3, DeLaval – Silesia 5:5, Kanonierzy Wrocław – Magicy z Rio 3:2, Słoneczne Krzyki – KP Ogrodomania 2:2, OIRP Wrocław – Drwal Team 4:8.

1. Kanonierzy Wrocław	8	24	45-21
2. OIRP Wrocław	8	19	51-27
3. Hemmersbach	8	15	35-32
4. Drwal Team	8	13	32-27
5. Silesia	8	12	40-35
6. Bosch	8	12	31-25
7. DeLaval	8	12	43-37
8. Zielonynurt.pl	8	11	27-26
9. KP Ogrodomania	8	10	37-28
10. Gromowladni	8	10	31-27



FOT. PAWEŁ KOT

11. Sharks Wrocław	8	7	29-46
12. EFL	8	5	15-44
13. Magicy z Rio	8	3	17-39
14. Słoneczne Krzyki	8	3	22-41

Trzecia Liga

EY Global Services – WPO Alba 9:2, Twierdza Wrocław – Free Style 8:5, USP Wrocław – Tyskie 7:4, Trapezy – AECOM 6:3, Hajlabajla Team – XXX 0:15, Nic Się Nie Stało – Credit Agricole 1:5, All Stars – SS Ferajna 10:2.

1. Credit Agricole	7	17	38-19
2. XXX	7	14	53-16
3. Trapezy	7	14	34-13
4. Free Style Football	7	13	32-21
5. All Stars	7	13	44-21
6. Nic Się Nie Stało	7	13	23-24
7. Hajlabajla Team	7	10	38-37
8. EY Global Services	7	10	30-42
9. Twierdza Wrocław	7	10	36-33
10. Tyskie	7	8	35-30
11. WPO Alba	7	6	21-52
12. USP Zdrowie	7	4	29-40
13. AECOM Polska	7	4	14-53
14. SS Ferajna	7	1	17-43

Czwarta Liga

Veni Vidi Wino – XL Catlin 3:2, MALL.

pl – Sygnity 9:2, Wolni Strzelcy – Kruk 6:2, FC Lux-Torpeda – money4you 3:5, QAD – Casus Finanse 2:2, Feniks Wrocław – Burza 2.0 7:4, SLASKnet.com – NEVADA Team 2:14.

1. money4you	8	22	54-23
2. MALL.pl	8	19	65-18
3. Casus Finanse	8	16	18-21
4. NEVADA Team	8	16	49-31
5. Wolni Strzelcy	8	15	31-26
6. Feniks Wrocław	8	13	50-37
7. Burza 2.0	8	13	41-27
8. FC Lux-Torpeda	8	12	36-29
9. QAD	8	10	24-35
10. Sygnity	8	9	28-31
11. XL Catlin	8	9	23-34
12. Veni Vidi Wino	8	6	19-34
13. Kruk	8	4	19-46
14. SLASKnet.com	8	0	9-74

Szóstki Tygodnia

Ekstraklasa

Franck Fernandez (Modeco FT) – Łukasz Mijał (Modeco FT), Dominik Chwastek (The Celestes), Grzegorz Korecki (OKS Sokół Wrocław), Mateusz Matłęga (Nankatsu FC), Mateusz Czajka (Modeco FT)

Pierwsza Liga

Łukasz Waksmański (NOKIA) – Paweł Skorupa (Team Maślice), Mateusz Jaskółski (Lions Team), Patryk Mirkowski (Mands Klub Kokosa), Łukasz Kopyś (Santander), Radosław Tobjusz (NOKIA)

Druga Liga

Michał Wesołowski (Słoneczne Krzyki) – Damian Grabowski (Sharks Wrocław), Krzysztof Siekierzycki (Bosch), Tomasz Kozłowski (Hemmersbach), Adrian Skrzypiński (Silesia Team), Piotr Kucharski (Drwal Team)

Czwarta Liga

Tomasz Bartnik (Veni Vidi Wino) – Gracjan Młynarski (MALL.pl), Paweł Jaworski (Wolni Strzelcy), Michał Mielcarski (Wolni Strzelcy), Michał Czerniecki (money4you), Maciej Kuźniomko (Feniks Wrocław)

Drużyna Tygodnia

Nankatsu FC – przed tygodniem wszyscy już właściwie drużynę Nankatsu spisali na straty. Po remisie z WTF wydało się, że już nic nie jest w stanie ich uratować. Być może nawet po zwycięstwie z Car-Zone ich sytuacja specjalnie się nie zmieniła, ale mimo wszystko jeśli

to ma być przebudzenie, to zawodnicy Nankatsu wybrali sobie idealny moment. Być może w końcówce dopisało im szczęście, ale na przestrzeni całych 50 minut z pewnością wysoko zawiesili poprzeczkę obrońcom tytułu. Można też mówić, że Car-Zone ma gorszy sezon, ale jednak trzeba pamiętać, że na przestrzeni grubo ponad roku, to jest dopiero ich druga porażka.

Bramkarz Tygodnia

Franck Fernandez (Modeco FT) – przez cały mecz ustrzegł się najdrobniejszych błędów. Co jednak najważniejsze na początku drugiej połowy przy stanie 2:1 zaliczył dwie kluczowe interwencje. Obronił strzały Kamila Żbika i Piotra Galusia, które jeśliby wpadły do bramki, to nikt w Modeco nie mógłby mieć pretensji do francuskiego bramkarza.

Zawodnik Tygodnia

Mateusz Matłęga (Nankatsu FC) – o Mateuszu można powiedzieć, że z pewnością znalazłby miejsce w każdym zespole Ekstraklasy. Jest zdecydowanie najmocniejszym punktem Nankatsu i nie ustępuje czołowym ligowym zawodnikom. Potwierdził to w starciu z obrońcami tytułu. Jego niesamowite uderzenie z dystansu siało popłoch w szeregach rywali i zapewniło Nankatsu sensacyjne zwycięstwo.

Liczy Tygodnia

100 – Dawid Płaczekiewicz strzelił swoją setną bramką w Pierwszej Lidze.

40 – Gracjan Młynarski i Włodzimierz Mizia po raz czterdziesty punktowali w klasyfikacji kanadyjskiej Czwartej Ligi i tym samym wskoczyli do pierwszej piątki najlepszych zawodników w historii.

4 – jeszcze cztery drużyny czekają na swoje pierwsze jesienne zwycięstwo – Meblbud.pl WTF, Słoneczne Krzyki, SS Ferajna i SLASKnet.com.

3 – tylko trzy zespoły wciąż nie przeegrały meczu w Sezonie Jesień 2015 – Kanonierzy Wrocław, Credit Agricole i money4you.

1 – tylko Kanonierzy Wrocław mogą się wciąż pochwalić kompletem punktów. Natomiast SLASKnet jako jedyny zespół nie zdobył jeszcze ani jednego oczka.

W Śląsku Wrocław i w kieleckiej Koronie

Piętnastu piłkarzy grało bądź gra zarówno w Śląsku, jak i w kieleckiej Koronie. Z obecnej drużyny WKS-u w barwach Korony grali Piotr Celeban i Jacek Kiełb (na zdjęciu), natomiast w kieleckiej jedenastce występuje wychowanek Śląska – Maciej Wilusz. Z ławki trenerskiej oba zespoły prowadził tylko Ryszard Tarasiewicz.

Krzysztof Pyskaty w

ekstraklasie zadebiutował mając 18 lat, w 1992 roku, kiedy był zawodnikiem Igloopolu Dębica. Po spadku dębiczan z I ligi pogrą jeszcze w Igloopolu przez trzy sezony. W 1995 przeniósł się do lokalnego rywala, czyli Wisłoki. Latem 1996 był już piłkarzem Korony. W kieleckim klubie spędził 3,5 roku. Wiosną 2000 zaliczył jeszcze półroczny epizod w barwach Świt Nowy Dwór. Jesienią 2000 po ośmiu latach przerwy ponownie wystąpił w ekstraklasie, tym razem w barwach Śląska Wrocław. W sezonach 2000/01 i 2001/02 był podstawowym bramkarzem naszego klubu i zagrał w nim w 41. meczach ligowych. Po spadku Śląska z ekstraklasy przeniósł się do drugoligowego ŁKS-u Łódź.

Tomasz Nakielski urodził się we Wrocławiu i niemal cały etap szkolenia przeszedł w Śląsku, ale nigdy nie zagrał w pierwszej drużynie naszego klubu. Wiosną 2003 roku awansował ze Świtem Nowy Dwór do ekstraklasy. Latem przeszedł do wówczas III-ligowej Korony. W barwach kieleckiego klubu ten doświadczony defensor w sezonie 2003/04 wywalczył awans do II ligi i dotarł do ćwierćfinału Pucharu Polski. Na zapleczu ekstraklasy poza Świtem i Koroną grał też w Pogoni Oleśnica, Polarze Wrocław i Odrze Opole.

Paweł Sasin to piłkarz, który w obu klubach spędził po trzy sezony. Zadebiutował w Śląsku jesienią 2001 w meczu ekstraklasy z RKS Radomsko. To był - jak się później okazało - jedyny jego ligowy występ w tym spadkowym dla naszego klubu sezonie. W już drugoligowym Śląsku grał dużo więcej, ale nie uchronił wrocławian przed kolejną degradacją. W III lidze był wyróżniającym się zawodnikiem Śląska i po nieudanych barażach o II ligę z Arką przeszedł do Lecha Poznań. Z Poznania wiosną 2006 trafił do Korony Kielce. W maju 2007 zagrał w przegranym przez Koronę finale Pucharu Polski z Dyskobolią Grodzisk. W sezonie 2007/08 Sasin z Koroną, podobnie jak wcześniej ze Śląskiem, zaliczył spadek z ekstraklasy. Korona została wówczas ukarana degradacją o jedną klasę rozgrywkową za udział w korupcji. Pogrą



FOT. WŁODZIMIERZ SIERAKOWSKI

jeszcze pół roku w barwach kielczan i wiosną 2009 wrócił do ekstraklasy przenosząc się do Cracovii. W sezonie 2013/14 z Górnikami Łęczna wywalczył awans do najwyższej klasy rozgrywkowej.

Maciej Kowalczyk to wychowanek wrocławskiego Włókniarza. Do Śląska - wówczas beniaminka ekstraklasy - trafił latem 2000 roku z Ceramiki Opoczno. Zadebiutował w wygranym 3:2 meczu Pucharu Polski z KS Sławice. Strzelając w tym meczu pierwszą bramkę dla Śląska przyczynił się do awansu wrocławian do kolejnej rundy PP. W lidze grał często, ale z reguły niepełne mecze. Na początku kolejnego sezonu we wrześniu 2001 roku wrócił do Ceramiki Opoczno, a latem 2002 roku trafił do Arsenalu Kijów. W stolicy Ukrainy występował przez cztery sezony. Następnym jego klubem była Korona Kielce, w której grał przez półtora roku. Z kielczanami dotarł w 2007 roku do finału Pucharu Polski. Wiosną 2008 roku trafił na jedną rundę do łódzkiego Widzewa. Od jesieni

2011 z sukcesami występował w Kolejarku Stróże. Tygodnik Piłka Nożna przyznał mu tytuł Pierwszoligowca 2012 roku, a w sezonie 2012/13 został królem strzelców I ligi. Następnie grał w Olimpii Grudziądz i GKS-ie Tychy, a d tego sezonu broni barw beniaminka I ligi - MKS-u Kluczbork.

Grzegorz Szamotulski do Wrocławia trafił ponad dziesięć lat temu - wiosną 2001 roku. Zagrał w ośmiu meczach w lidze. Miał ratować dla Śląska ekstraklasę i sztuka ta mu się udała. W następnym sezonie przeszedł do Amiki Wronki. Do Korony został zatwierdzony tuż przed meczem ze Śląskiem w kwietniu 2011 roku. Wystąpił wówczas w barwach kieleckiego klubu przeciwko naszemu klubowi, ale tylko w meczu Młodej Ekstraklasy. W pierwszym zespole Korony zagrał w dwóch oficjalnych meczach i przeszedł do Warty Poznań.

Tomasz Szewczuk w Koronie grał jesienią 2005 roku. Wystąpił wówczas w jedenastu

spotkaniach ekstraklasy i strzelił jedną bramkę, dającą kielczanom remis w meczu z Odrą Wodzisław. Wiosną 2006 można go już było oglądać w barwach Lecha Poznań. Przed przyjsiem do Śląska był bardzo krótko ponownie piłkarzem Korony, jednak tylko drużyny rezerwowej. Z naszym klubem awansował do najwyższej klasy rozgrywkowej (2008), zdobył Puchar Ekstraklasy (2009) i wicemistrzostwo Polski (2011). Po tym ostatnim sukcesie przeszedł do Miedzi Legnica.

Piotr Celeban po raz pierwszy grał w Śląsku jeszcze w II lidze wiosną 2006 roku. Latem wrócił do Pogoni Szczecin. Drugi raz przyszedł do Wrocławia bezpośrednio z Korony, gdzie grał w sezonie 2007/08 i zaliczył trzynaście meczów w ekstraklasie. Ze Śląskiem zdobył: Puchar Ekstraklasy (2009), wicemistrzostwo Polski (2011) i mistrzostwo Polski (2012). Latem 2012 roku odszedł do rumuńskiego FC Vaslui. W kwietniu 2014 z powodu zaległości finansowych

ZAWODNICZY ŚLĄSKA I KORONY:

1. Karol Angielski: Korona (wych) do 2014(w), Śląsk 2014-15
2. Piotr Celeban: Śląsk 2006(w), 2008-12 i od 2014(j), Korona 2007-08
3. Jacek Kiełb: Korona 2006-10, 2011-12 i 2013-15, Śląsk od 2015(j)
4. Ernest Konon: Śląsk 2003(w), Korona 2008-10
5. Marcin Kośmicki: Śląsk 1999 (bez gry), Korona 2004-05
6. Maciej Kowalczyk: Śląsk 2000-01, Korona 2006-07
7. Bartosz Madeja: Śląsk 2006(j), Korona 2007(w),(rezerwy)
8. Tomasz Nakielski: Śląsk (wych) do 1998 (bez gry), Korona 2003-04

9. Krzysztof Pyskaty: Korona 1996-99, Śląsk 2000-02
10. Paweł Sasin: Śląsk 2001-04, Korona 2006-08
11. Piotr Stokowiec: Korona 1992(j), Śląsk 2000(j)
12. Grzegorz Szamotulski: Śląsk 2001(w), Korona 2011(w)
13. Tomasz Szewczuk: Korona 2005(j) i 2006(j),(rezerwy), Śląsk 2006-11
14. Marcin Trojanowski: Śląsk (ME) 2008-09, Korona 2013(j) i 2014 (rezerwy)
15. Maciej Wilusz: Śląsk (wych) do 2004 (juniorzy), Korona od 2015(j)

TRENER ŚLĄSKA I KORONY:

Ryszard Tarasiewicz: Śląsk 2004-06 i 2007-10, Korona 2014-15
Waldemar Tęsiowski - były czołowy

zawodnik, a później II trener Śląska w sezonie 2014/15 był w Koronie asystentem Ryszarda Tarasiewicza.

wypowiedział obowiązujący kontrakt z rumuńskim klubem. W barwach FC Vaslui rozegrał w sumie 56 spotkań ligowych, w których strzelił 11 goli. W lipcu ubiegłego roku - po dwuletniej przerwie - został zawodnikiem Śląska po raz trzeci.

Karol Angielski jest wychowankiem Korony. Zawodnikiem Śląska został latem ubiegłego roku. W barwach kieleckiego klubu w 2013 roku rozegrał osiem spotkań w ekstraklasie. Debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej zaliczył w marcu w spotkaniu ze Śląskiem (1:1). W pierwszej drużynie WKS-u zadebiutował w październiku 2014 r. w wyjazdowym meczu z Podbeskidziem (2:2). W pierwszej drużynie Śląska, tak jak i w Koronie, wystąpił osiem razy. Więcej grał w rezerwach WKS-u, gdzie zaliczył czternaście spotkań, w których strzelił jedenaście bramek. W czerwcu br. został piłkarzem Piasta Gliwice, z którym podpisał trzyletnią umowę. Angielski ma za sobą występy w reprezentacji Polski U-18 i U-19 w barwach Korony oraz U-20 jako zawodnik Piasta.

Ryszard Tarasiewicz to wychowanek i w latach 80. ubiegłego wieku czołowy zawodnik, a później także szkoleniowiec Śląska. Z WKS-em zdobył mistrzostwo Polski juniorów (1979), a w seniorach trzecie miejsce w ekstraklasie (1980), wicemistrzostwo Polski (1982) i Puchar Polski (1987). Kibice pamiętają go m.in. jako skutecznego wykonawcę rzutów

wolnych. Jako trener awansował ze Śląskiem do II ligi (2005) i ekstraklasy (2008) oraz zdobył Puchar Ekstraklasy (2009). Pod koniec kwietnia 2013 roku został trenerem Zawiszy. Z bydgoskim klubem awansował do ekstraklasy i wywalczył Puchar Polski. W czerwcu 2014 roku objął Koronę i z kielecką jedenastką w ubiegłym sezonie zajął 11. miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Jacek Kiełb w wieku 18 lat trafił do Korony z Pogoni Siedlce. W maju 2006 r. zadebiutował w ekstraklasie w wygranym przez kielczan 3:0 pojedynku z Dyskobolią Grodzisk. Długo walczył o miejsce w pierwszej drużynie Korony. Przez pierwsze 2,5 roku gry w tym klubie uzbierał tylko cztery występy w lidze. Latem 2008 roku Korona została zdegradowana za udział w korupcji do nowej I ligi. Po spadku trener kielczan Włodzimierz Gąsior postawił m.in. na Kiełba i już po roku Złocisto-Krwiści powrócili do ekstraklasy. W styczniu 2010 roku dwukrotnie wystąpił w reprezentacji Polski (mecze z Danią i Singapurem). Latem podpisał czteroletni kontrakt z Lechem, jednak w Kolejorzku najczęściej był zmiennikiem i już po roku, na zasadzie wypożyczenia, wrócił do Korony. Jego drugi pobyt w Kielcach trwał rok. W sezonie 2012/13 popularny Ryba grał w Polonii Warszawa. Latem 2013 roku Kiełb po raz trzeci został zawodnikiem Korony, tym razem na dwa sezony. W czerwcu br. podpisał dwuletni kontrakt ze Śląskiem.

Krzysztof Mielczarek



Stadion Wrocław

Bądź na bieżąco!

#stadionwroclaw

KONKURSY z
AKTUALNOŚCI NAGRODAMI
CIEKAWOSTKI



facebook.com/StadionWroclaw



youtube.com/user/stadionwroclaw



twitter.com/StadionWroclaw



instagram.com/stadionwroclaw



foursquare.com > Stadion Wrocław

stadionwroclaw.pl